

**Sygn. akt XII Ga 75/19**

**Sygn. Akt XII Gz 36/19**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11 976,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 maja 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4241,79 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia i rozważania.

W dniu 21 kwietnia 2016r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie i zamontowanie drzwi drewnianych w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w G.. Umowa miała zostać zrealizowana do 17.06.2016r., za wynagrodzeniem 11.976,14 zł. Powódka na poczet umowy wpłaciła zaliczkę w kwocie 4200 zł, a w dniu 9 czerwca 2016 r. pozostała część umówionego wynagrodzenia w wysokości 7776,14 zł. Przed podpisaniem umowy, w mieszkaniu, w którym drzwi miały być montowane, wykonany został obmiar przez P. G.. Nie było żadnych uwag co do nieprawidłowości związanych z przygotowaniem ścian do montażu. Montażysty pozwanej przystąpili do montażu drzwi w dniu 9 czerwca 2016r., który kontynuowali następnego dnia. W dniu 10 czerwca 2016r. odbył się także odbiór dzieła, w trakcie którego powódka zgłosiła wady i zastrzeżenia. W dniach pomiędzy 11.06.2016r. a 21.06.2016r. powódka zgłaszała kolejne wady, również bezpośrednio do A. S.. Po tych zgłoszeniach P. G. pojawił się kilkukrotnie w mieszkaniu powódki. Jedna wizyta była w towarzystwie (...), miała ona charakter poglądowy. W mieszkaniu powódki, już po zamontowaniu drzwi, był także A. S.. Podczas pierwszej wizyty, po tym jak stwierdził, że pomiędzy ościeżnicami i blendą a ścianą występują szczeliny, za zgodą powódki uzupełnił je silikonem, zamalowując go farbą w kolorze ścian. Kolejna wizyta dotyczyła reklamacji związanej z niewłaściwą pracą zamków. Trzecia wizyta A. S. była w odpowiedzi na reklamację pęknięcia opaski w łazience i prześwitu pomiędzy futryną a skrzydłem drzwiowym. W trakcie spotkań w mieszkaniu powódki, P. G. deklarował wolę usunięcia wad, pojawiła się także nowa ekipa montażowa, która jednak wadliwości dzieła nie sunęła. W dniu 21 czerwca 2016r. powódka przesłała pozwanej mejla, w którym wskazała na niedomykające się drzwi, nieprawidłowe i niezgodne z umową wykończenie montażu drzwi, zamontowanie wybrakowanych części. W odpowiedzi na zgłoszenie powódki w dniu 26 czerwca 2016r. ekipa montażowa dokonała ponownego montażu jednego skrzydła drzwi. Mieszkanie, w którym drzwi były montowane, było nowe. Poza montażem drzwi wykonywano tam także inne prace wykończeniowe. Do mieszkania powódka wraz z rodziną wprowadziła się w połowie grudnia 2016r. Pozwana nie odpowiedziała na kolejne zgłoszenie powódki, dlatego ta pismem z dnia 23.03.2017r. ponowiła zgłoszenie, żądając usunięcia wad poprzez wykonanie naprawy i wymianę części wadliwych, oraz prawidłowe ich zamontowanie. W odpowiedzi na reklamację powódki, producent drzwi, oświadczył, że nie uznaje jej zasadności, sugerując, że montaż drzwi na polecenie inwestora odbył się poprzez ich dopasowanie do ścian a nie pionów i poziomów, co było przyczyną nierównego osadzenia futryn. Producent zobowiązał się jedynie do wymiany zawiasów drzwiowych z wadliwą zaślepką i usunięcia pęknięcia framugi. Pozwana nie wykonała napraw uszkodzonych i wadliwych elementów, nie wymieniła tych wadliwych na nowe. W dniu 25.04.2017r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwała pozwaną do zawrotu uiszczonej ceny. W wezwaniu określiła termin do 5.5.2017r. jako termin, w którym oczekuje zwrotu należności. Oświadczenie powódki o odstąpieniu od umowy zostało doręczone pozwanej w dniu 28 kwietnia 2017r.

Zamontowane drzwi miały wady. Część uszkodzeń powstała w trakcie ich montażu i dokonywanych napraw. Zamontowane blendy mają nierówne krawędzie, płyta blendy przy drzwiach do pomieszczenia gospodarczego jest znacznie grubsza od opaski ościeżnicy a samo skrzydło drzwi jest wypaczone i widać na nim pęknięcia w okolicy wpuszczanego zamka. W mocujące zawiasy mają uszkodzone łąby. Również blenda nad drzwiami do łazienki jest niestarannie wykończona, a jej płyta grubsza jest od ościeżnicy. Szczelina została uzupełniona silikonem, którego powierzchnia jest popękana. Na skrzydle drzwi widoczne są pęknięcia powłoki lakierniczej, brakuje zaślepki pokrętła do zamknięcia od wewnątrz. Pomiędzy powierzchnią zewnętrzną skrzydła drzwiowego a opaskami ościeżnicy,

występuje znaczna szczelina przy górnym zawiasie, dochodząca do 6 mm. Brakuje ujednolicenia powierzchni między opaską ościeżnicy a blendą nad skrzydłami drzwiowymi od wewnątrz pomieszczenia łazienki. Opaska do tych drzwi została wykonana z płyty (...) niezgodnie z umową, gdyż zastosowane zostało niewystraszające zabezpieczenie przed zmiennymi warunkami klimatycznymi panującymi w łazience. Brak właściwego zabezpieczenia spowodował rozwarstwienie opaski ościeżnicy na całej szerokości opartej na posadzce ceramicznej przylegającej do kabiny natryskowej. Poza tym od strony korytarza brakuje lica między powierzchnią skrzydła drzwiowego, a powierzchnią opasek ościeżnicy. Występują także szczeliny przy górnym zawiasie do dolnej części skrzydła drzwiowego, oraz pęknięcia na powierzchni powłoki lakierniczej ościeżnicy i blend od wewnątrz i zewnątrz łazienki. W drzwiach do pokoi brakuje lica pomiędzy skrzydłem drzwiowym, a opaską ościeżnicy od wewnątrz pomieszczenia i od strony korytarza, występują widoczne różnice w przemyku pomiędzy krawędzią skrzydła drzwiowego, a powierzchnią ościeżnicy, widoczne szczeliny i odmienne konstrukcyjne połączenia między wąską płaszczyzną blendy zamontowanej nad skrzydłem drzwiowym a opaską ościeżnicy. Przy drzwiach do pierwszego pokoju, na krawędzi opaski przy dolnym zawiasie drzwiowym występuje widoczna podłużna szczelina powłoki lakierniczej. Przy drzwiach do pokoju drugiego opaski ościeżnicy nie przylegają do ściany w wyniku czego powstała szczelina. Nadto wadliwie zamontowana została rozетка przy kłamce zamka drzwiowego przy użyciu za krótkich wkrętów. Wady drzwi powodują, że drzwi zamontowane w mieszkaniu powódki, nie spełniają istotnych wymagań, uniemożliwiając użytkowanie tych drzwi zgodnie z przeznaczeniem. Z powodu występowania szczelin między skrzydłami drzwi a ościeżnicą, obniżeniu uległa estetyka drzwi. Wpływa to także na izolacyjność pomieszczeń. Niedostatecznie zostały zabezpieczone drzwi i ościeżnice do łazienki. Poza tym materiał, z którego te elementy zostały wykonane, jest niezgodny z umową stron, w której zastrzeżono, że drzwi i ościeżnice zostaną wykonane z płyty (...) z udziałem drewna sosnowego. Doprowadziło to do pęknięć powłoki lakierniczej i rozwarstwienia płyty (...), szczególnie w łazience. Powłoka lakiernicza wykonana została bez warstwy podkładowej.

Celem niwelacji nierówności ścian, przy ponadnormatywnych różnicach w poziomie ścian, przy montażu drzwi wykonywanych na wymiar, pod zindywidualizowane zamówienie, montuje się odpowiednie opaski, które niwelują istniejące różnice. Pęknięcia powłoki lakierniczej nie powstały na skutek czynników mechanicznych, ale w braku zastosowania odpowiedniej ilości warstw.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Łącząc strony umowę Sąd I instancji zakwalifikował, jako umowę o dzieło i wskazał, że podstawę oceny żądania powódki stanowiły przepisy odnoszące się do tej umowy.

Dalej Sąd Rejonowy przywołał, że w myśl art. 638§1 k.c. do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży (...). W art. 556<sup>1</sup>§1 k.c. znalazła się definicja wady fizycznej, zgodnie z którą ta polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową, co oznacza w szczególności to, że rzecz np. nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia czy nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego (...). W § 3 powołanego artykułu wskazuje się także na to, że rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy.

Przenosząc powyższe na grunt nin. sprawy, w ocenie Sądu I instancji, nie było wątpliwości co do tego, że dostarczone przez pozwaną drzwi były wadliwe a nadto zostały nieprawidłowo zamontowane.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym na zeznaniach powódki, zeznaniach świadków oraz dokumentach prywatnych przedłożonych przez strony, których prawdziwości i autentyczności strony nie kwestionowały. Z uwagi na przedmiot sporu, czyli kwestię wadliwości wykonanego dzieła, w tym istotności tych wad, sąd rozstrzygając, oparł się przede wszystkim na opinii biegłego. Zeznania świadków złożone w sprawie, z uwagi na to, że na ich podstawie Sąd mógł dokonać jedynie ustaleń, dla których wiedza specjalna nie była wymagana, nie mogły mieć decydującego znaczenia. Co prawda i

świadkowie i powódka, odnosili się do kwestii jakości wykonanego dzieła i do jego estetyki. Symptomatyczne było to, że świadkowie strony pozwanej, przyznając, że wykonane dzieło wymagało pewnych poprawek i modyfikacji, akcentowali jednak ich nieistotność oraz podejmowane próby ich usunięcia. Za większość nieprawidłowości montażu, a w efekcie wad w postaci szczelin pomiędzy ościeżnicami a ścianą, świadkowie obwiniali powódkę. Twierdzili bowiem, że dopiero na etapie montażu drzwi, okazało się, że nierówne są ściany, na których ościeżnice mają być montowane, i że to powódka, nie godząc się na wypełnienie szczelin silikonem ani na wyrównanie ścian, zdecydowała, by ościeżnice, siłowo, dopasować do ścian. Powódka i świadek W. S. zaprzeczyli temu, twierdząc, że nie byli obecni podczas montażu, że efekt prac montażystów oceniali dopiero po ich zakończeniu. O ile, można mieć wątpliwości co do pełnej szczerości zeznań powódki i jej partnera co do tego, że nie byli w mieszkaniu po pierwszym dniu prac montażowych, że nie konsultowali z montażystami problemu krzywych ścian i sposobu rozwiązania problemu powstałych szczelin, o tyle nie sposób przyjąć, że na polecenie powódki, montażysty przystąpili do montażu siłowego. Takie rozwiązanie nie mogło doprowadzić do realizacji dzieła zgodnie z umową - nie zapewniało przecież montażu estetycznego i funkcjonalnego, skoro istniało ryzyko problemów z domykaniem drzwi. Nadto było one niezgodne z sztuką montażu drzwi wewnętrznych, drzwi zamówionych do konkretnego mieszkania po wykonaniu niezbędnych obmiarów. Tymczasem na pozwanej, jako na wykonawcy dzieła, spoczywał obowiązek wykonania go zgodnie ze sztuką i w razie braku zgody zamawiającego na postępowanie odpowiadające zasadom prawidłowego montażu, odstąpienie od wykonania dzieła w sposób wadliwy. Tak art. 639 k.c. jak i art. 640 k.c. stanowią o możliwości odstąpienia od wykonania dzieła w sytuacji braku współdziałania po stronie zamawiającego. Pozwana, gdyby doznała przeszkody w wykonaniu dzieła z przyczyn dotyczących powódki, mogła – zachowując uprawnienie do wynagrodzenia – odmówić jego wykonania. Pozwana nie skorzystała z powyższych uprawnień, z pewnością dlatego, że nie zachodziła żadna z sytuacji opisanych w przywołanych artykułach. Trudności i przeszkody na jakie natrafili montażysty pozwanej nie wynikały z niewłaściwego przygotowania przez powódkę mieszkania pod montaż drzwi, ale z nieprawidłowości w wykonaniu obmiarów i następnie przygotowania drzwi, ościeżnic i blend, niedostosowanych do warunków panujących w mieszkaniu. Świadek W. S. podkreślał to, że zwracają z powódkę uwagę na kwestię podmiotu odpowiedzialnego za obowiązki związane z prawidłowym wykonaniem zamówienia. Przejawiało się to m.in. w tym, że w umowie zastrzeżone zostało to, kto wykonał obmiar pomieszczeń i kto odpowiada za właściwe wykonanie. Właśnie celem takiego przygotowania drzwi, ościeżnic, blend by dopasowane były do warunków technicznych w mieszkaniu powódki, wykonane zostały obmiary przez P. G., po których nie stwierdzono żadnych ponadnormatywnych różnic w poziomie ścian. Dlatego twierdzenia pozwanej, że to powódka zdecydowała o sposobie montażu, poza tym, że niepotwierdzone, nie mogą wpływać na odpowiedzialność pozwanej za wykonanie dzieła zgodnie z umową, czyli dzieła wolnego od wad, dzieła, które może być wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem. Biegły wskazywał także na to, że nawet w sytuacji takich krzywizn, niwelacji różnic dokonuje się z wykorzystaniem odpowiednich opasek. Nie dociska się ościeżnic do krzywej ściany. Przy czym wadliwość przedmiotowego dzieła nie wyniknęła jedynie z faktu wadliwego montażu, czy tym bardziej z krzywizny ścian. Przecież biegły wskazywał na niewłaściwie zabezpieczenie drzwi, na niestaranne wykończenie blend, na pęknięcia w spoinie, czyli w silikonie zastosowanym do wypełnienia szpar.

W ocenie sądu opinia biegłego została sporządzona w sposób jasny i przekonujący, biegły udzielił jednoznacznych odpowiedzi i rzeczowo je uzasadnił, co pozwoliło sądowi na zweryfikowanie tej opinii pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W tym stanie rzeczy Sąd opinię tę uznał za przydatną do rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, zarzucając, że opinia sporządzona w sprawie jest subiektywna. Biegły opiniując na rozprawie, przyznał, że wnioski, które wyprowadził w opinii wynikają z jego subiektywnej oceny. Co, w ocenie Sądu, nie oznacza, że opinia jest dowolna, oderwana od faktów, które biegły w ekspertyzie przywołał. Subiektywność, na którą wskazywał biegły, to – w ocenie Sądu – swoboda oceny zebranych faktów, którą również dysponuje Sąd przy ocenie materiału dowodowego. Biegły po dokonaniu oględzin i ustaleniu stanu ocenianych drzwi, doszedł do wniosków przedstawionych w opinii. W tym sensie można uznać, że jego opinia jest subiektywna, gdyż opiera się na dokonanej przez biegłego swobodnej ocenie zebranych danych. Przy czym ta ocena nie jest dowolna. Biegły stwierdzając, że wykonane przez pozwaną dzieło jest wadliwe, powołał w części wstępnej opinii liczne przykłady wad samych drzwi, jak również ich montażu. Biegły dokładnie opisał każde drzwi, wskazując na to, jakie nieprawidłowości występują (k. 161-162). Były to nie tylko wady montażu, ale także wady technologiczne skrzydeł drzwi, które uniemożliwiają korzystanie zgodnie z przeznaczeniem. Poza powyższymi

wadami, biegły wskazał także na wadliwość wykonania i montażu poszczególnych elementów, które tworzyć przecież miały pewną całość. Niezależnie od powyższego, nieprawidłowości, na które wskazywał biegły, to również wady technologiczne i nieprawidłowy montaż. Czyli wady zobjektywizowane, niepodlegające subiektywizacji ocen. Taka wada po prostu jest, albo jej nie ma. To, że aktualnie normy, które określają standard wykonania czy wykończenia m.in. towarów stolarskich, nie mają mocy wiążącej, nie oznacza, że produkt oferowany przez wykonawcę i jego montaż, odbywa się w oderwaniu od zasady starannego działania, wykonania produktu z materiałów, które zapewniają jego trwałość w warunkach, w jakich będzie używany. Jak słusznie wskazał biegły, produkt stolarski wykonany i zamontowany musi być zgodnie ze sztuką stolarską. Z pewnością drzwi, w których pęka powłoka zabezpieczająca, drzwi, w których takiej powłoki brakuje, nie odpowiadają tej sztuce, a przez to ich zamontowanie nie jest zgodne z umową stron. Podobnie jest w sytuacji, gdy poszczególne elementy zestawu nie tworzą całości, gdy blenda nie jest spasowana z ościeżnicą czy skrzydłem. Na takie właśnie wnioski wskazywała opinia biegłego. Zatem nie sposób uznać, że była ona subiektywna czy dowolna.

Oczywiście powyżej przywołane ustalenia biegłego nie były korzystne z punktu widzenia procesowego stanowiska pozwanej. Jednak niezadowolenie strony z opinii biegłego, nie daje podstaw do powoływania w sprawie dowodu z opinii innego biegłego. Ta sporządzona w sprawie, o ile była kwestionowana przez pozwaną, to nie z uwagi na wadliwość opinii ale właśnie dlatego, że opinia przedstawiała wnioski niekorzystne z punktu widzenia stanowiska strony pozwanej. Tymczasem możliwość przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, dopuszczana jest przez art. 286 k.p.c. tylko „w razie potrzeby”, przy czym potrzeba taka nie może być wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnych dla niej wniosków i konkluzji opinii, lecz winna być następstwem umotywowanej krytyki sporządzonej opinii. Dlatego, o dopuszczeniu dowodu z opinii kolejnego biegłego nie może decydować sam wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii. Biegły odniósł się do wszystkich zastrzeżeń i wątpliwości pozwanej. Natomiast niewystarczającym dla powołania w sprawie kolejnego biegłego był niczym nieuzasadniony zarzut braku obiektywizmu biegłego.

Reasumując Sąd I instancji stanął na stanowisku, że skoro wykonane przez pozwaną dzieło jest wadliwe, a wady są tego rodzaju, że należy zakwalifikować je jako istotne roszczenie powódki o zwrot zapłaconego wynagrodzenia jest uzasadnione. W myśl art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie (...). Bezsprzeczne w nin. sprawie jest to, że wady dzieła nie zostały usunięte. Początkowo pozwana reagowała na zgłoszenia powódki, co do wad. Jednak ostatecznie nie usunęła tych, co do których powódka zgłosiła zastrzeżenia, których zasadność i istotność potwierdził biegły. Przy czym nie było również wątpliwości w świetle chociażby zeznań świadków, że powódka informowała o wadach i domagała się ich usunięcia. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyła dopiero po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia wad.

Mając więc na uwadze powyższe na podstawie przywołanych przepisów sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.976,14 zł. W sytuacji odstąpienia od umowy strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia, co oznacza, zgodnie z art. 494§1 k.c., że powódka mogła żądać tego co świadczyła. Pozwana zobowiązana jest zatem wobec powódki do zwrotu kwoty 11.976,14 zł, którą powódka przekazała jej na poczet ceny za zamówione drzwi.

Przyznając odsetki od zasądzonej kwoty, sąd uznał, że chociaż skutkiem odstąpienia od umowy wzajemnej jest sytuacja, w której umowę uważa się za niezawartą, to jednak przewidziany w art. 494 k.c. obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń powstaje nie z chwilą ich dokonania, tylko z momentem dotarcia do adresata oświadczenia o odstąpieniu. Od tej chwili musi się on liczyć z obowiązkiem zwrotu otrzymanego świadczenia i uczynić zadość wezwaniu do jego dokonania, co usprawiedliwia zasądzenie odsetek za opóźnienie liczonych zgodnie z art. 455 k.c. czyli niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W wezwaniu do zapłaty zwrotu ceny powódka określiła termin zapłaty do 5 maja 2017 r. Wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 28 kwietnia 2017 r. (k. 23). Dlatego też sąd zasądził odsetki od 6 maja 2017 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o treść art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c., uznając powódkę za stronę wygrywającą proces. Na koszty procesu w niniejszej sprawie złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika powódki

ustalone na mocy § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu w wysokości 3600 zł, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, kwota 324,79 zł wykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego oraz kwota 300 zł opłaty od pozwu. W sumie 4241,79 zł.

Apelacje od przedmiotowego orzeczenia złożyła pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd, że montaż drzwi skutkujący wadliwym wykonaniem umowy powstał na skutek działania pozwanej i jej monterów, w sytuacji gdy z treści zeznań świadków jednoznacznie wynika, że powódka „nakazała” montaż drzwi w taki sposób ignorując zastrzeżenia pozwanej i wbrew zaleceniom producenta drzwi.

- art. 227 kpc i 232 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii nowego biegłego złożonego w piśmie z dnia 24 września 2018 r i dokonania przez Sąd oceny materiału dowodowego w oparciu o opinie biegłego która w ocenie pozwanej jest niepełna i nierzetelna, gdyż biegły wydający opinię w tej sprawie nie wykonał badań materiałowych drzwi nie zapoznał się z technologią konstrukcji drzwi firmy (...), a swoją opinię wydał w oparciu o subiektywne odczucia i pomiary organoleptyczne, w sytuacji gdy opinia biegłego winna zostać wydana obiektywnie w oparciu o specjalistyczną wiedzę i poprzedzona stosownymi badaniami.

- art. 6 kc w zw. z art. 232 k.p.c.- poprzez bezzasadne w ocenie pozwanej przyjęcie wykładni umowy oraz prawa do odstąpienia od umowy z uwagi na wady istotne na podstawie zeznań powódki, które stoją w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków, którzy wskazywali, że wszelkie czynności montażowe były wykonane na „polecenie i żądanie” powódki, a tym samym działanie powódki spowodowało powstanie wad, za które pozwana nie powinna ponosić odpowiedzialności

Wskazując na powyższe, pozwana wniosła o zmianę treści zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancje odwoławczą.

W odpowiedzi na apelacje powódka wniosła o jej odrzucenie w części odnoszącej się do pkt. II (drugiego) wyroku oraz oddalenie w pozostałym zakresie, jak również o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie powódka złożyła zażalenie na postanowienie Sądu zawarte w pkt III wyroku tj. w zakresie orzeczenia o kosztach procesu.

Orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisu § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie 2- krotności stawki minimalnej. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zgodnie z wnioskiem a także zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Zarzuty podniesione przez pozwaną dotyczyły naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego, tj. w szczególności art. 233 k.p.c., 227 k.p.c. i 232 k.p.c. (w zw. z art. 6 k.c.) Co do zasady pozwana kwestionowała ustalenia

Sądu w zakresie istnienia istotnych wad drzwi wskazując, że ewentualne usterki wynikały jedynie z faktu zlecenia ich montażu przez wytaczającą spór na nierówne ściany. Pozwana forsowała, przy tym pogląd, że ów montaż odbył się na wyraźne żądanie powódki pod jej dyktando i mimo zastrzeżeń pozwanej.

W ocenie Sądu Odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w sposób zgodny z treścią zebranego materiału, nie uchybiając zasadzie swobodnej oceny dowodów a także zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych w sprawie oraz w zakresie ich oceny prawnej pokrywa się z argumentacją zaprezentowaną przez Sąd I instancji. Ustalenia i rozważania Sądu I instancji, Sąd Odwoławczy w całości podziela, przyjmując je za własne.

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się od pozwanej zasądzenia kwoty dochodzonej pozvem tytułem zwrotu wynagrodzenia za wykonaną umowę dostawy i montażu drzwi wewnętrznych. W ocenie powódki drzwi miały wady, a dodatkowo zostały wadliwie zamontowane. Pozwana początkowo podejmowała bezskuteczne próby usunięcia nieprawidłowości, następnie jednak przestała reagować na wezwania powódki, w efekcie czego ta odstąpiła od zawartej umowy.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty potwierdziła fakt zawarcia umowy oraz otrzymania umówionego wynagrodzenia. Zakwestionowała istnienie wad dostarczonych drzwi oraz wskazała, że przed montażem poinformowała powódkę, że ściany w pomieszczeniach są krzywe i ościeżnice mogą nie przylegać, co w przyszłości może doprowadzić do problemów z zamykaniem drzwi a także zasugerowała wyrównanie ścian przed ich wmontowaniem. Mimo powyższego powódka zleciła montaż, nakazując uzupełnienie szczelin między ścianami a ościeżnicą akrylem.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż pozwana dostarczyła towar dotknięty istotnymi wadami a dodatkowo wykonała montaż drzwi w sposób niezgodny ze sztuką budowlaną. Pozwana początkowo na wezwanie powódki usuwała wady, następnie zaś mimo wyznaczenia jej stosownego terminu nie odpowiedziała na kolejne reklamacje. Prawidłowo, zatem Sąd Rejonowy przyjął, że przysługiwało jej uprawnienie do odstąpienia od zawartej umowy i żądania zwrotu ceny zapłaconej za dzieło. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zaprezentowane przez powódkę w apelacji.

Zważyć należy, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, wiedzy powszechnej bądź z zasadami doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne, a tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. W niniejszej sprawie - zdaniem Sądu Okręgowego - zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy i brak jest podstaw do podzielenia w tym zakresie odmiennego stanowiska apelującej.

Apelująca wskazywała, że z zeznań świadków wynikało, iż to powódka zleciła montaż mimo informowania jej o tym że wykonanie prac przy krzywych powierzchniach ścian może do prowadzić do powstania wad. Skarżący w powstałych wadach upatrywał, zatem winy zlecającego prace. O ile, przy tym istotnie świadkowie pozwanej wskazali, że dokonali montażu na nierównych ścianach na polecenie powódki to okoliczność ta, co do zasady pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Po pierwsze z treści opinii biegłego sądowego wynikało, że wadami był dotknięty nie tylko montaż ale również same skrzydła drzwiowe i ościeżnice min. : spaczone drzwi do pomieszczenia gospodarczego z pęknięciami powierzchni lakierniczej, źle zabezpieczona opaska ościeżnicy drzwi łazienkowych i pęknięcia na powierzchni lakierniczej ościeżnicy oraz podobne wady w pozostałych drzwiach. Same elementy zestawu

były źle dopasowane do siebie i nie tworzyły estetycznej całości. Dodatkowo znaczna część wad montażu ( min krzywe docięcie blend, brak tzw lica w drzwiach do jednego z pokoi, odmienne połączenia konstrukcyjne między wąską powierzchnia blendy a opaska ościeżnicy) w ogóle nie była związana z nierównościami ścian. Co więcej występowanie owych nierówności winno być znane powódce jeszcze przez przyjęciem zlecenia - jej pracownik dokonywał stosownych obmiarów. Drzwi winny być zatem dostosowane do konkretnych powierzchni. Z opinii biegłego sądowego wynikało także, że niwelacji ewentualnych krzywizn dokonuje się z wykorzystaniem odpowiednich opasek a nie poprzez dociskanie ościeżnic- co miało miejsce w niniejszej sprawie. Wreszcie za Sądem Rejonowym wskazać należy, że o ile istotnie nierówności ścian uniemożliwiały montaż zestawów drzwi to powódka winna wezwać pozwaną do ich usunięcia a w braku reakcji powódki, odstąpić od wykonania umowy (art. 640 k.c.).

Nietrafny był także zarzut dokonania przez Sąd oceny materiału dowodowego w oparciu o opinie biegłego, która w ocenie pozwanej była niepełna i nierzetelna i oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c.).

Wskazać należy, iż opinia biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Jednocześnie zauważyć należy, że opinia biegłych nie podlega, jak dowód na stwierdzenie faktów, weryfikacji w oparciu o kryterium prawdy i fałszu, lecz poprzez pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Zatem, jeśli opinia biegłego nie zawiera niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski (w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający się kontroli pod względem logiki), a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłego czynności (np. badań) oraz toku rozumowania, to brak jest podstaw do uznania takiej opinii za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c. dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub uzupełniającej opinii przez tego samego biegłego tylko z tej przyczyny, że strona postępowania nie zgadza się z treścią opinii (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2016 r., III AUa 2061/14, Lex nr 2004541).

Jak wynika z treści apelacji skarżąca sporządzona w sprawie opinii oraz wnioskom poczynionym na jej podstawie przez Sąd I instancji, zarzucała przede wszystkim to, iż biegły sam podał, że jego ocena jest subiektywna. a także wskazywał na okoliczność, iż biegły ograniczył się badań organoleptycznych i nie zapoznał się z technologią konstrukcji drzwi firmy (...).

Zważyć jednak trzeba, iż biegły sporządzając opinię dysponował określonym materiałem dowodowym dostarczonym przez strony, przy czym przywoływana technologia konstrukcji drzwi firmy (...) nie weszła w jego poczet. Pozwana nie zaferowała takiego dowodu - trudno, zatem, czynić z tego powodu jakiegokolwiek zarzuty opinii. Biegły sporządził ekspertyzę dokonując oględzin spornych drzwi, stwierdził ich określone wady oraz wady ich montażu. Istotnie opiniując ustnie na rozprawie, przyznał, że wnioski, które wyprowadził w opinii wynikają z jego subiektywnej oceny. Prawdłowo jednak Sąd I instancji zważył, że powyższe nie oznacza, że opinia jest dowolna. Biegły przywołał bowiem konkretne fakty w postaci konkretnych wad drzwi i ich montażu. Trudno, przy tym polemizować z istnieniem konkretnych wad stwierdzonych przez biegłego naocznie (czego zresztą pozwana w apelacji nie czyni odwołując się do ogólnikowych stwierdzeń, że do stwierdzenia istnienia wad w niewłaściwym zabezpieczeniu drzwi niezbędny jest ich demontaż i badania ilości warstw położonego lakieru). Biegły stwierdzając, że wykonane przez pozwaną dzieło jest wadliwe, powołał w części wstępnej opinii liczne przykłady wad samych drzwi, jak również ich montażu. Biegły dokładnie opisał każde drzwi, wskazując na to, jakie nieprawidłowości w nich występują. Dołączone przez biegłego fotografie potwierdzają, przy tym, co najmniej okoliczności związane z niestarannością wykonania, i niewłaściwym dopasowaniem elementów- nawet bez posiadania wiedzy specjalistycznej, którą biegły niewątpliwie dysponuje.

W ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić trzeba, że biegły sądowy przedstawił szczegółowe omówienie dokonywanych przez niego ustaleń. Wywód ten był jasny, spójny. Biegły logicznie wyjaśnił powody, dla których poczynił konkretne ustalenia i dla których twierdzenia forsowane przez pozwaną nie mogły zostać uwzględnione. W ocenie Sądu

Okręgowego skoro biegły sporządził opinie w oparciu o oględziny, które ujawniły konkretne wady i na podstawie własnej wiedzy i doświadczenia to nie było podstaw ku temu by dezawuować jego ustalenia. W przekonaniu Sądu rozpoznającego apelację stanowisko skarżącej w istocie stanowiło jedynie polemikę z ustaleniami opinii, opierającą się w głównej mierze o teoretyczne rozważania pozwanej i subiektywne oczekiwania, co do badań i treści, jakie powinna zawierać opinia.

Za nieuzasadniony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji. 6 kc w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezzasadne w ocenie pozwanej przyjęcie wykładni umowy oraz prawa do odstąpienia od umowy z uwagi na wady istotne na podstawie zeznań powódki, które stoją w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków. W jego ocenie to działanie powódki spowodowało powstanie wad. Nie powielając argumentacji wskazanej już w uzasadnieniu ponownie podkreślić należy, że wady drzwi i ich montażu wynikały nie tylko z nierówności ścian a pozwana o ile miała wątpliwości co do możliwości montażu przy istniejących krzywiznach winna skorzystać z uprawnień z art. 640 k.p.c. a nie metodą siłową zakładać ościeżnice.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie zarzuty apelacji okazały się chybione a złożony środek odwoławczy podlegał oddaleniu, na mocy art. 385 k.p.c.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając w punkcie II wyroku od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł z tytułu kosztów wynagrodzenia fachowego pełnomocnika.

Odnosnie złożonego przez powódkę zażalenia na koszty zastępstwa procesowego Sad Okręgowy uznał je za nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stosownie zaś do art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie natomiast z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, które w sprawie miało zastosowanie, podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4, przy czym zasądzona kwota nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

W świetle przytoczonych przepisów, zasadą jest, że Sąd ustala wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, natomiast w uzasadnionych przypadkach, jeżeli przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, może zasądzić wynagrodzenie wyższe. Według orzecznictwa, ocena nakładu pracy pełnomocnika należy, co do zasady do Sądu I instancji, a ingerencja Sądu Odwoławczego w ramach kontroli instancyjnej powinna ograniczać się do przypadków oczywistej nieadekwatności wynagrodzenia.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia w zakresie przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi jest lakoniczne i sprowadza się do wskazania, że koszty te przyznano według stawki minimalnej. Skarżący kwestionując decyzję Sądu I instancji podał, że podwyższenie stawki uzasadnione jest nakładem pracy radcy prawnego, zawilocią sprawy, liczbą rozpraw, w których udział brał pełnomocnik i obszernością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ( 4 świadków, dowód z opinii biegłego sądowego a co za tym idzie konieczność przygotowania się do przesłuchań i analiza opinii biegłego). Zdaniem Sądu Okręgowego, żądania strony były nieuprawnione. Przedmiotowa sprawa nie należała do szczególnie skomplikowanych pod względem merytorycznym- istota sporu sprowadzała się do oceny zasadności odstąpienia przez powódkę od umowy z uwagi na ujawnione w dziele wady i brak ich usunięcia w wyznaczonym terminie. Istotnie koniecznym było wyznaczenie czterech terminów rozpraw, przesłuchanie świadków



oraz zasięgnięcie opinii biegłego sądowego w tym także ustnej opinii uzupełniającej. Proces toczył się jednak niecałe półtora roku, w sprawie przesłuchano jedynie czterech świadków i jedną ze stron procesu, a opinia biegłego sądowego potwierdzała stanowisko powódki i nie wymagała formułowania ewentualnych zarzutów. W toku całego postępowania powód przygotował dwa merytoryczne pisma procesowe- pozew i odpowiedź oraz pismo informujące, o tym, że nie wnosi uwag do opinii biegłego sądowego. Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska pełnomocnika powódki, że przygotowanie się do przesłuchania czterech świadków i biegłego stanowi o podwyższeniu nakładu pracy. Oczywistym jest, bowiem, że przygotowanie się do rozprawy jest powinnością pełnomocnika reprezentującego stronę i stanowi zwykły nakład pracy wymagany od profesjonalisty. Podkreślenia także wymaga, że zarówno świadkowie jak i strona procesu słuchani byli na zbliżone okoliczności, a opinia biegłego sądowego nie budziła zastrzeżeń strony, a zatem nie wymagała szczególnie pogłębionej analizy.

W ocenie Sądu Okręgowego nakład pracy poczyniony przez pełnomocnika nie był, zatem, podwyższony – nie wiązał się ani z analizą obszernego materiału dowodowego ani też z koniecznością wielokrotnego stawiennictwa na rozprawach czy też z poszukiwaniem dowodów.

W konsekwencji - zdaniem Sądu Okręgowego – ani rodzaj i stopień zawłości sprawy ani też czas trwania procesu i nakład pracy pełnomocnika nie uzasadniał przyznania kosztów w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 2 pkt 1 i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).